

## Wyrok z dnia 16 lutego 2001 r., IV CKN 244/00

**Ocena, czy ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu jest dopuszczalne w odniesieniu do zagadnień, które ustawa normuje w sposób imperatywny, musi opierać się na konkretnych przepisach ustawy (art. 353<sup>1</sup> k.c.).**

*Przewodniczący: Sędzia SN Gerard Bieniek*

*Sędziowie SN: Iwona Koper (sprawozdawca), Zbigniew Strus*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2001 r. na rozprawie sprawy z powództwa Wiesława B. przeciwko Bogdanowi T. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 maja 1998 r., oddalił kasację i zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 1500 zł.

### Uzasadnienie

Sąd Wojewódzki w Białymstoku w uwzględnieniu powództwa Wiesława B. zasądził na jego rzecz od pozwanego Bogdana T. kwotę 51 259,36 zł z ustawowymi odsetkami, przyjmując za podstawę wyroku następujące ustalenia i wnioski.

Strony łączyła umowa z dnia 1 października 1994 r., w której pozwany, prowadzący firmę „G.C.K.”, zobowiązał się do kompleksowej komputeryzacji firmy handlowej powoda „B.”. Umowa ta została wykonana i strony dokonały wynikających z niej rozliczeń. W dniu 25 listopada 1994 r. strony zawarły kolejną umowę, dotyczącą tego samego przedmiotu, na okres pięciu lat z zastrzeżeniem, że nie podlega ona rozwiązaniu. Na poczet jej wykonania powód przekazał pozwanemu zaliczkę w kwocie 337 500 000 zł przed denominacją, pomniejszoną następnie (po rozliczeniu wykonanych usług) do kwoty 256 500 000 zł przed denominacją.

W dniu 22 marca 1995 r. strony zawarły umowę pożyczki, na podstawie której powód pożyczył pozwanemu kwotę stanowiącą równowartość 10 300 dolarów amerykańskich, z terminem zwrotu do dnia 30 grudnia 1995 r.

Wobec nieprzystąpienia przez pozwanego do realizacji umowy o komputeryzację, powód wypowiedział ją pismem z dnia 31 października 1996 r. i zażądał rozliczenia się z zaliczki oraz zwrotu pożyczki. Wypowiedzenie było skuteczne i dopuszczalne, albowiem postanowienie zawartej na czas oznaczony umowy, zakazujące jej rozwiązania, było w świetle art. 746 § 3 k.c. nieważne. Pozwany jest więc zobowiązany na podstawie art. 410 § 2 k.c. zwrócić powodowi zaliczkę w kwocie 25 650,00 zł, a stosownie do art. 720 k.c. zwrócić zaciągniętą pożyczkę w kwocie 25 659,36 zł, stanowiącej równowartość 10 300 dolarów amerykańskich na dzień 30 grudnia 1995 r.

Wyrokiem z dnia 26 maja 1998 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację pozwanego, dzieląc ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną sądu pierwszej instancji. Za nieuzasadniony uznał zarzut skarżącego nieważności postępowania przed Sądem Wojewódzkim.

W kasacji pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 2 i art. 379 pkt 2 w związku z art. 97 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutu nieważności postępowania, na skutek przyjęcia, że powód na etapie postępowania apelacyjnego uzupełnił braki w zakresie wadliwego umocowania pełnomocnika, oraz art. 385 k.p.c. przez oddalenie apelacji, mimo nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, to jest „charakteru łączącej strony umowy z dnia 25 listopada 1994 r., skuteczności jej wypowiedzenia, istoty umowy pożyczki, skuteczności wezwania, następstw braku wskazówek z art. 5 k.p.c.”, które to uchybienia miały istotny wpływ na jej wynik sprawy. W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego podniósł natomiast zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup> pkt 1 k.c. przez błędną jego wykładnię i uznanie, że strony nie mogły określić wzajemnych zobowiązań i praw w umowie z dnia 25 listopada 1994 r., że powód mógł wypowiedzieć tę umowę.

Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sadu Wojewódzkiego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak należytego umocowania pełnomocnika strony prowadzi na podstawie art.

379 pkt 2 k.p.c. do nieważności postępowania, jeżeli w jego następstwie doszło do istotnego naruszenia praw procesowych strony. Z punktu widzenia interesów pozwanego bez znaczenia jest brak w zakresie reprezentacji po stronie powoda, co wyłącza możliwość oparcia jego kasacji na podstawie naruszenia z tej przyczyny przepisu art. 379 pkt 2 k.p.c. (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 1999 r., III CKN 209/98, nie publ.).

Ubocznie więc pozostaje stwierdzić, że Sad Najwyższy w obecnym składzie nie znajduje racji jurydycznych uzasadniających odstąpienie od poglądu wyrażonego w uchwale Sadu Najwyższego z dnia 18 września 1992 r., III CZP 112/92 (OSNC 1993, nr 5, poz. 75), w myśl której potwierdzenie przez stronę w sądzie drugiej instancji (wówczas rewizyjnym) czynności procesowych dokonanych w toku dotychczasowego postępowania przez osobę, która nie mogła być pełnomocnikiem procesowym strony, wyłącza możliwość przyjęcia nieważności postępowania na tej podstawie, że pełnomocnik nie był należycie umocowany. Racji takich nie dostarcza uzasadnienie omawianego zarzutu kasacji, ograniczające się do stwierdzenia, że wskazana uchwała nie może odnosić się do postępowania apelacyjnego. Nie wynikają one także z treści art. 97 k.p.c. i art. 391 k.p.c., na które powołał się skarżący.

Pojęcie "istoty sprawy", którego używa przepis art. 378 § 2 k.p.c. w jego brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego...(Dz.U. Nr 48, poz. 554), dotyczy jej aspektu materialnego i jedynie w tej płaszczyźnie może być oceniane przez sąd apelacyjny dochowanie wymogu rozpoznania istoty sprawy. Jej nierozpoznanie zachodzić będzie wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych przeciwko niej zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy. Nie można natomiast przypisać sądowi zarzutu nierozpoznania istoty sprawy z tej przyczyny, że rozstrzygające o jej przedmiocie orzeczenie nie spełnia oczekiwań strony, jak również z powodu popełnionych przez sąd uchybień procesowych.

Z powyższych względów nie może być uznana za usprawiedliwioną podstawa kasacji oparta na zarzucie bezzasadnego oddalenia apelacji, mimo nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, w sytuacji, gdy skarżący wywiódł je z błędów w zakresie oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego oraz naruszenia przepisu art. 5 k p c.

Przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. wyraża obowiązującą w prawie zobowiązaniowym zasadę wolności umów. Zasada ta doznaje ograniczeń w zakresie treści i celu umowy ze względu na właściwość (naturę) stosunku prawnego, ustawę oraz zasady współżycia społecznego, z którymi nie mogą one pozostawać w sprzeczności. Ze względu na te ograniczenia, niedopuszczalne jest takie ukształtowanie przez strony treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu, które prowadziłyby do naruszenia przepisów ustawowych o charakterze *iuris cogentis*. Podstawę oceny, czy strony przy ukształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego nie przekroczyły dozwolonej swobody umów, co do kwestii regulowanych dyspozytywnie, stanowi przepis art. 353<sup>1</sup> k.c., mający charakter ogólnej normy kompetencyjnej. Ocena, czy ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu jest dopuszczalne w odniesieniu do zagadnień, które ustawa normuje w sposób imperatywny, musi opierać się na konkretnych przepisach ustawy.

Trafnie więc w przedmiotowej sprawie sąd apelacyjny – dzieląc w tym względzie stanowisko sądu pierwszej instancji – rozpatrywał zagadnienie swobody umów w kontekście treści art. 746 § 3 k.c., zawierającego dyspozycję, której zastosowanie nie może być wolą stron wyłączone ani ograniczone.

Naruszenie prawa materialnego może stanowić podstawę kasacji, jeżeli pozostaje w bezpośrednim związku z wynikiem sprawy. Wywodzący się z niej zarzut naruszenia konkretnego przepisu może prowadzić do uwzględnienia kasacji, gdy miało ono wpływ na rozstrzygnięcie, to jest jeśli w następstwie błędnej wykładni tego przepisu lub jego niewłaściwego zastosowania zaskarżone orzeczenie nie odpowiada prawu. Nie można zatem skutecznie powoływać się w kasacji na naruszenie przepisu prawa materialnego, który nie był oraz nie mógł być podstawą rozstrzygnięcia. W przedstawionym stanie rzeczy nie może odnieść skutku, wywodzący się z podstawy naruszenia prawa materialnego, zarzut naruszenia przez Sad Apelacyjny przepisu art. 353<sup>1</sup> k.c.

Przedstawiony stan rzeczy uzasadnia oddalenie kasacji, stosownie do art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego... (Dz.U. Nr 48, poz. 554). Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego znajduje podstawę w przepisach art. 99 § 1 i 3 w związku z art. 393<sup>19</sup> i 391 k.p.c. w jego poprzednim brzmieniu.

